

Received: 8.03.2022
Accepted: 23.05.2022
Published: 30.06.2022

Roczniki Administracji i Prawa
Annals of The Administration and Law
2022, XX, z. 2: s. 89-102
ISSN: 1644-9126
DOI: 10.5604/01.3001.0016.0948
<https://rocznikiadministracjiiprawa.publisherspanel.com>

Marcin Konieczny*
Nr ORCID: 0000-0002-1798-1509

OPERACJA „ŚLUZA” – KRYZYS UCHODŹCZY ZWIĄZANY Z PRZERZUTEM NIELEGALNYCH MIGRANTÓW PRZEZ POLSKO-BIAŁORUSKĄ GRANICĘ

OPERATION “LOCK” – REFUGEE CRISIS RELATED TO THE TRANSFER OF ILLEGAL MIGRANTS ACROSS THE POLISH-BELARUSIAN BORDER

Streszczenie: Plan przetrzucenia migrantów do Unii Europejskiej rosyjsko-białoruskie służby nazwały operacją „Śluza”. Polegała ona na tym, że tysiące migrantów próbowało nielegalnie przedostać się do Unii Europejskiej przez litewsko-białoruską, łotewsko-białoruską i polsko-białoruską granicę. W przestępczy proceder zaangażowane były białoruskie przedsiębiorstwa państwowe, pośrednicy, przemytnicy, biura turystyczne i nielegalne biura finansowe. Wszystkie te grupy zarabiały na przemykaniu ludzi przez granicę. W efekcie polską granicę forsowało coraz więcej uchodźców. Dzięki przytomnej reakcji Polski białoruska operacja nie była skuteczna w 100%, natomiast z całą pewnością odniosła sukces w skonfliktowaniu Polaków w sprawie przyjmowania migrantów. Stanowiła również ogromne wyzwanie dla służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo granicy, w szczególności dla Straży Granicznej. Koszt tych działań to 25 milionów złotych w samym miesiącu wrześniu 2021 r. I nie chodzi tu o wydatek na budowę zapory na granicy z Białorusią, bowiem był on znacznie wyższy. W artykule opisano genezę, przebieg i cel operacji „Śluza” oraz zagrożenia towarzyszące temu procederowi. Przeanalizowano techniki, które stosuje Białoruś oraz przedstawiono strategię obraną przez Polskę w celu zażegnania kryzysu. Opracowanie pozwala zrozumieć, co działo się na polsko-białoruskiej granicy w latach 2021-2022. Opisuje również działania podjęte przez Straż Graniczną, Ministerstwo Obrony Narodowej i Policję w celu ochrony polskiej granicy. Celem opracowania było zaakcentowanie najważniejszych kwestii dotyczących przyczyn, przejawów i zagrożeń wynikających z operacji „Śluza” oraz sposobów i efektów jego rozwiązania. W opracowaniu przedstawiono także stanowisko rządu

* dr ppor; Akademia Policji w Szczytnie. Źródła finansowania publikacji: środki własne autora; e-mail: markon7788@gmail.com

Rzeczypospolitej Polskiej wobec uwarunkowań i sposobów rozwiązania tego kryzysu. Istotnym wątkiem było także omówienie przebiegu i konsekwencji operacji „Śluza” dla państw nadbałtyckich sąsiadujących z Polską.

Słowa kluczowe: operacja „Śluza”, nielegalna migracja, kryzys migracyjny, przerzut nielegalnych migrantów, zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa

Summary: The Russian-Belarusian services called the plan to transfer migrants to the European Union “Operation Lock”. It consisted in the fact that thousands of migrants tried to enter the European Union illegally through the Lithuanian-Belarusian, Latvian-Belarusian and Polish-Belarusian border. Belarusian state-owned enterprises, brokers, smugglers, tourist offices and illegal financial offices were involved in the crime. All of these groups made money by smuggling people across the border. As a result, the Polish border was forced by more and more refugees. Thanks to the conscious reaction of Poland, the Belarusian operation was not 100% effective, but it was certainly successful in confronting Poles over the admission of migrants. It was also a huge challenge for the services responsible for border security, in particular for the Border Guard. The cost of these activities is PLN 25 million in September 2021 alone. And it is not about the cost of building a dam on the border with Belarus, as it was much higher. The article describes the genesis, course and purpose of the Operation “Lock” as well as the threats accompanying this procedure. The techniques used by Belarus were analyzed and the strategy chosen by Poland to deal with the crisis was presented. The study allows you to understand what happened on the Polish-Belarusian border in the years 2021-2022. It also describes the measures taken by the Border Guard, the Ministry of National Defense and the Police to protect the Polish border. The aim of the study was to emphasize the most important issues concerning the causes, symptoms and threats resulting from the operation “Lock” as well as the methods and effects of its solution. The study also presents the position of the government of the Republic of Poland towards the conditions and methods of solving this crisis. An important topic was also the discussion of the course and consequences of the Operation “Lock” for the Baltic states neighboring Poland.

Keywords: operation “Lock”, illegal migration, migration crisis, smuggling of illegal migrants, threats to state security

WPROWADZENIE

Kryzys migracyjny w Europie toczy się od początku XXI wieku. Przejawia się masowym napływem uchodźców na kontynent europejski. Jest to największe tego typu zjawisko od czasów II wojny światowej. Za początek kryzysu uznaje się 2015 rok, ale jest to data orientacyjna, bowiem już wcześniej stopniowo rosła liczba imigrantów i uchodźców przybywających do Europy. Liczba uchodźców z Bliskiego oraz Środkowego Wschodu zwiększyła się znacznie w połowie 2015 r. Byli to ludzie, którzy najczęściej przybywali do Grecji i Hiszpanii, natomiast docelowo kierowali się do bogatszych państw członkowskich Unii Europejskiej, głównie do Niemiec.

Jeszcze do niedawna kryzys migracyjny, nazywany również kryzysem uchodźczym, Polakom kojarzył się z arabską wiosną, Meksykiem, Hiszpanią albo Grecją. Tymczasem w latach 2021-2022 ów kryzys w sposób groźny dotknął wschodniej granicy Polski. W tym kontekście rodzi się pytanie: skąd wzięli się imigranci wzdłuż granicy polsko-białoruskiej, biorąc pod uwagę bezsporny fakt, iż Białoruś nie leży w sąsiedztwie Bliskiego Wschodu i nigdy dotychczas nie była częścią szlaku tranzytowego do Unii Europejskiej. Obecnie wiadomo już, że kryzys na granicy polsko-białoruskiej został wywołany w sposób przemyślany i celowy. Chodziło w nim o wywołanie sztucznego kryzysu politycznego w sąsiednich krajach, które wspierają białoruską opozycję. Była to operacja zorganizowana przez KGB Białorusi i FSB Rosji, której celem miała być destabilizacja i zmasowane przeciążenie wschodniej granicy Unii Europejskiej.

Co mówią statystyki na temat tego zjawiska? W samym tylko roku 2015 do Niemiec przyjechało około 1,5 miliona imigrantów, z czego połowa spełniała warunki pozwalające na otrzymanie statusu uchodźcy. Prawie milion migrantów przybyło do Europy drogą morską (przez Morze Śródziemne), a co drugi z nich miał obywatelstwo syryjskie. Około 3,5 tys. osób utonęło w Morzu Śródziemnym, starając się dotrzeć do południowych wybrzeży Europy¹. Większość z nielegalnych migrantów zabiegała o otrzymanie statusu uchodźcy. Na czele tej listy byli Syryjczycy, Afgańczycy oraz Irakijczycy². Przyczyną tej zmasowanej migracji były konflikty zbrojne oraz wyż demograficzny w państwach arabskich i związana z tym wielka nadwyżka siły roboczej³.

Na podstawie dotychczasowych doświadczeń Europy Zachodniej z dużą dozą prawdopodobieństwa można przewidzieć, iż niekontrolowane i nasilające się migracje ludności do Polski z terenu Białorusi przyczynią się do wzrostu przestępczości: szpiegostwa, rozbojów, kradzieży, przemytu i nadużyć seksualnych. Polacy mogą również spodziewać się porachunków z użyciem przemocy pomiędzy samymi imigrantami. W takich okolicznościach dużo łatwiej powstają ośrodki przestępczości zorganizowanej (m.in. poprzez przemyt), a przede wszystkim gromadzone są i szkolone zasoby ludzkie na potrzeby organizacji stricte terrorystycznych. Równolegle możemy być świadkami rozwoju nielegalnego handlu, będącego źródłem finansowania siatek terrorystycznych w całej Europie. Kolejne niebezpieczeństwo to zaburzenie równowagi na rynku pracy, który w Polsce nie jest gałęzią ekonomii, która rządzi zdrowymi regułami. Na skutek zwiększonej rywalizacji na rynku pracy i wzrostu bezrobocia w Polsce może dojść do rozwoju różnorodnych form oszustw i wyłudzenia pieniędzy. Kolejny problem pośrednio związany z migracją to zagrożenie epidemiologiczne spowodowane napływem ludności z Bliskiego Wschodu.

¹ P.J. Borkowski, *Unia Europejska – kryzys egzystencjalny*, „Rocznik Strategiczny” 2015, nr 16, s. 182.

² P. Sasnał, *Exodus z Syrii. Migranci i uchodźcy z Bliskiego Wschodu*, „Rocznik Strategiczny” 2015, nr 16, s. 336.

³ M. Stolarczyk, *Stanowisko Polski wobec kryzysu migracyjno-uchodźczego w Unii Europejskiej*, „Kra-kowskie Studia Międzynarodowe” 2017, nr 2 (XIV), s. 18.

GENEZA I TŁO POLITYCZNE OPERACJI „ŚLUZA”

W operacji „Śluza” polegającej na sprowadzaniu migrantów na granicę Białorusi z Polską i Litwą, chodziło o prowokację i wywołanie sztucznego kryzysu politycznego. Białoruś opracowała tę operację w latach 2010-2011, czyli jeszcze w ubiegłej dekadzie. Początkowo operacji „Śluza” przyświecał inny cel. Chodziło w niej o to, by wymusić na Unii Europejskiej opłaty za uszczelnienie białoruskiej granicy. W pierwszej fazie operacji nielegalni migranci forsowali granicę białorusko-litewską. Jeszcze w roku 2020 litewska straż graniczna zatrzymała tylko 80 osób, które nielegalnie przekroczyły białorusko-litewską granicę. Natomiast w roku 2021 tylko na Litwie zatrzymano już ponad 4 tysiące osób. Po ogłoszeniu rządu w Wilnie, że Litwa będzie zawracać na granicy osoby próbujące ją nielegalnie przekroczyć i podjęciu przez Litwę realnych działań, Białoruś przekierowała migrantów na szlaki wiodące do granic z sąsiednimi państwami: Polską i Łotwą.

W Polsce przedsmak kryzysu miał miejsce już w roku 2020, gdy Straż Graniczna zatrzymała 2238 obywateli państw trzecich, którzy nielegalnie próbowali przekroczyć zewnętrzną granicę Unii Europejskiej. Wśród nich najwięcej było obywateli Rosji i Turcji⁴. Jednak już od sierpnia 2021 roku polską granicę forsowało coraz więcej uchodźców, próbując nielegalnie dostać się do Polski przez tzw. „zieloną granicę”.

Aleksander Łukaszenka wyraźnie zaprosił migrantów do swojego kraju i zachęcił ich do korzystania z połączeń lotniczych. Osobiście zadeklarował w mediach, że Białoruś nie będzie przeszkadzała ludziom dostać się z jej terytorium do Unii Europejskiej, przez kilka dni ciągle pokazywała iracka telewizja państwowa⁵. Problem nasilił się, gdy Litwa uszczelniła granicę, a uchodźców zaczęto kierować na Łotwę i do Polski.

Realizując operację „Śluza”, Białoruś zadbała o jej infrastrukturę i logistykę. Przed kryzysem migracyjnym między Irakiem a Białorusią latał tylko jeden samolot w tygodniu linii Iraqi Airways. Od roku 2020 liczba połączeń lotniczych zaczęła gwałtownie rosnąć. Linie lotnicze Iraqi Airways uruchomiły cztery połączenia tygodniowo z Bagdadu oraz otworzyły nowe połączenia z trzech innych miast (Erbil, Basra i Sulejmania). Dodatkowe przeloty zaoferowały swoim obywatelom także linie lotnicze Fly Bagdad. Co więcej, by na pokładzie samolotu pomieścić więcej osób, zamiast standardowych Boeingów 737 na Białoruś uruchomiono najbardziej pojemne Boeingi 777 i 747.

Jak wspomniano wyżej, operację „Śluza” wspierały białoruskie służby specjalne i państwowe przedsiębiorstwa, natomiast osobiście zachęcał do niej sam Łukaszenka. Z punktu widzenia polskiego państwa kryzys osiągnął apogeum, gdy jesienią 2021 kilkaset osób utknęło w polskim Usnarzu – małej przygranicznej miejscowości położonej w województwie podlaskim. Migranci zostali zakleszczeni pomiędzy polskimi i białoruskimi strażnikami na prawie trzy miesiące w trudnych

⁴ A. Gorczyca, *Straż Graniczna*, Warszawa 2021, s. 140.

⁵ *Operacja Śluza. Co naprawdę się dzieje na polsko-białoruskiej granicy?*, <http://waidelotte.org/operacja-sluza-co-naprawde-sie-dzieje-na-polsko-bialoruskiej-granicy/> [dostęp: 29.07.2022].

warunkach atmosferycznych, bez jedzenia i zaplecza sanitarnego. O Usnarzu i okolicznych miejscowościach zrobiło się głośno w mediach, gdy w jej pobliżu po stronie białoruskiej w trudnych i niehumanitarnych warunkach koczowała grupa imigrantów z Iraku i Afganistanu. Grupa została sprowadzona na granicę przez władze białoruskie w ramach operacji o kryptonimie „Śluza”. Osoby te nie zostały wpuszczone do Polski przez Straż Graniczną, Policję i wojsko.

Dzięki postępowi w zakresie technologii informacyjnych, otwarciu granic, swobodnemu przepływowi kapitału oraz ułatwieniom w zakresie przemieszczania się i transportu grupy nielegalnych migrantów zyskują zupełnie nowe możliwości działania oraz coraz większe znaczenie międzynarodowe. Migranci forsują granicę w małych i większych grupach. Niektórzy z nich tworzą dobrze zorganizowane sieci. Do utrzymania łączności i dowodzenia wykorzystują nowoczesne systemy telekomunikacyjne. Towarzyszące migracji przemyt oraz handel bronią i amunicją powoduje, że migranci posiadają broń o dużej efektywności oraz sile rażenia, porównywalnej do broni chemicznej czy biologicznej⁶. Fala migracyjna z Bliskiego Wschodu może również stanowić pożywkę dla rozwoju ugrupowań politycznych i religijnych o skrajnych i fundamentalistycznych poglądach. To z kolei może spowodować jeszcze większą aktywność rosyjskiej agentury, która chętnie udzieli finansowego wsparcia tego typu ugrupowaniom.

Wracając jednak do wydarzeń, które miały miejsce na granicy: na przełomie roku 2021 i 2022 na granicy polsko-białoruskiej, szczególnie na wysokości Usnarza Górnego, po białoruskiej stronie granicy stacjonowała liczna grupa cudzoziemców. Polska Straż Graniczna podaje, że w roku 2022 na podlaskim odcinku granicy zatrzymano 780 cudzoziemców, którzy nielegalnie przekroczyli granicę. Formacja odnotowała ponad 2 tysiące prób nielegalnego przekroczenia granicy. W tym trudnym okresie Straż Graniczną wspierały nie tylko Wojsko Polskie, ale również Policja i Wojska Obrony Terytorialnej. Rząd zmobilizował wszystkie dostępne służby do ochrony granicy państwowej.

Równocześnie do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy, który zakładał, że cudzoziemiec, zatrzymany niezwłocznie po nielegalnym przekroczeniu zewnętrznej granicy Unii Europejskiej, zarządzeniem komendanta placówki Straży Granicznej będzie zobowiązany do opuszczenia terytorium RP i objęty czasowym zakazem wjazdu do Polski. Określono w nim ponadto czas obowiązywania tego zakazu wynoszący od 6 miesięcy do 3 lat. Wszystkie rozwiązania administracyjne i legislacyjne zastosowane przez polski rząd miały na celu zabezpieczenie terytorium RP przed napływem osób usiłujących przedostać się nielegalnie i wbrew przepisom prawa⁷.

⁶ R. Szandrocho, *Działania hybrydowe na Ukrainie wyzwaniem dla bezpieczeństwa Polski*, https://www.researchgate.net/publication/352273611_Dzialania_hybrydowe_na_Ukrainie_wyzwaniem_dla_bezpieczenstwa_Polski [dostęp: 25.07.2022].

⁷ Chodzi tu w szczególności o dwa akty prawne: ustawę z dnia 17 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2022, poz. 91) oraz ustawę z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2003 nr 128, poz. 1176).

Wprowadzenie stosownych regulacji było niezbędne, gdyż, pomimo funkcjonujących pomiędzy Polską a Białorusią umów, Białoruś nie realizowała ich postanowień i nie reagowała na składane przez stronę polską prośby i apele o cofnięcie migrantów. Straż Graniczna twierdzi, że kilkakrotnie zwracała się do Białorusinów z prośbą o podjęcie interwencji i usunięcie koczujących osób, które próbowały sforsować granicę RP. Jednak prośby te nie tylko pozostawały bez odpowiedzi, ale białoruscy pogranicznicy sabotowali działania polskich służb.

Problem nielegalnej migracji z terytorium Białorusi nasilił się pod koniec maja 2021 r. Początkowo migranci z Bliskiego Wschodu i Afryki forsowali granicę białorusko-litewską. Część Irakijczyków korzystała z pomocy wyspecjalizowanych przemytników, którzy pobierali pieniądze za przewiezienie do Wilna. Ogólna liczba osób, które w tamtym czasie nielegalnie przekroczyły litewsko-białoruską granicę wyniosła ponad 4 tysiące. Dla porównania w całym 2020 roku zatrzymano jedynie 81 migrantów. Przez cały czerwiec i lipiec 2021 r. wszystko szło po myśli Łukaszenki.

Migrantów ciągle przybywało. Litwa budowała kolejne miasteczka namiotowe i tworzyła nowe centra rejestracji uchodźców, powodując protesty lokalnej społeczności. Migranci wszczynali zamieszki i uciekali z tych obozów. Minister spraw zagranicznych Litwy osobiście jeździł do Bagdadu, gdzie spotykał się z premierem Iraku w tej sprawie, ale mimo to liczba migrantów wciąż rosła. Na początku czerwca było to kilkadziesiąt osób dziennie, w lipcu dziennie było ich już kilkaset. I nie tylko z Iraku – zaczęli napływać też ludzie z Afryki. Skala zjawiska przypominała sytuację z uchodźcami w Niemczech w latach 2015-2016. Litewskie straże graniczne deklarowały, że w około 90% przypadków udaje im się wykryć nielegalne przekroczenie granicy i zarejestrować migrantów. Niewykryci kierowali się do Europy Zachodniej, bo Litwa była dla nich tylko odcinkiem tranzytowym.

Deportacja migrantów na Białoruś nie była możliwa, ponieważ białoruskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych już 28 maja 2021 r. zapowiedziało wszczęcie procedury zawieszenia umowy o readmisji – w reakcji na czwarty pakiet sankcji wprowadzonych przez Unię Europejską. Dwa dni wcześniej Łukaszenka zadeklarował, że nie będzie już powstrzymywał nielegalnych migrantów i handlu narkotykami na granicy Unii Europejskiej. Litewski minister spraw zagranicznych prowadził bezpośrednie rozmowy z Ankarą i Bagdadem o odebraniu nielegalnych migrantów i ograniczeniu lotów do Mińska.

Nie mogąc poradzić sobie z problemem, Litwa uszczelniła granicę, ale nadal dochodziło tam do prowokacji ze strony Białorusi. Odkąd Litwa przestała wpuszczać migrantów na swoje terytorium, ich liczba drastycznie zwiększyła się na granicach Białorusi z Polską, Łotwą i Estonią. Jednak do Polski migrantów skierowano nie tylko dlatego, że granica litewska została wzmocniona. Chodziło także o to, by wywrzeć na Polskę presję w kwestii decyzji politycznych. Polska jest aktywna, jeśli chodzi o obronę białoruskiego narodu, przyjmuje uchodźców z Białorusi. Bierze udział

w procesie wprowadzania sankcji. Dlatego Łukaszenka zdecydował się skierować bardzo duże liczby migrantów także do Polski⁸.

W doraźnej reakcji na kryzys premierzy Polski, Litwy, Łotwy i Estonii we wspólnym oświadczeniu podkreślili, iż kryzys migracyjny został zaplanowany i zorganizowany przez reżim Aleksandra Łukaszenki. Oficjalnie zakwalifikowali te działania jako atak hybrydowy, którego celem miała być destabilizacja czterech państw unijnych z wykorzystaniem „żywego narzędzia” w postaci imigrantów. Wskazali ponadto na konieczność zastosowania wszelkich dostępnych środków dyplomatycznych i praktycznych, aby jak najszybciej odciąć nowe szlaki migracji i uszczelnić granice⁹. Szefowie rządów czterech państw zwrócili się także w sprawie nadużyć wobec migrantów na terytorium Białorusi do ONZ, w tym do Rady Bezpieczeństwa. Wezwali do wymuszenia na Republice Białorusi przestrzegania przyjętych przez nią zobowiązań międzynarodowych, wynikających m.in. z Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania ludzi¹⁰.

Wezwali również biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców w Mińsku do natychmiastowego podjęcia konkretnych starań w celu wyjaśnienia tej kwestii z władzami białoruskimi. Premierzy Polski, Litwy, Łotwy i Estonii stwierdzili również, że Białoruś musi przyjąć pełną odpowiedzialność za osoby, którym sama zorganizowała przyjazd na swoje terytorium, aczkolwiek gotowi są udzielić wszelkiej niezbędnej ochrony osobom, które przybywają do tych krajów na warunkach międzynarodowego prawa uchodźczego.

⁸ Operacja „Śluza”. Alaksandr Azarau: ujęto grupę przerzucającą migrantów. Okazało się, że to specnaz, sprawę przejęło KGB, <https://polskieradio24.pl/5/1223/Artykul/2807129,Operacja-Sluza-Alaksandr-Azarau-ujeto-grupe-przerzucajaca-migrantow-Okazalo-sie-ze-to-specnaz-sprawe-przejelo-KGB> [dostęp: 21.07.2022].

⁹ Źródło: <https://wiadomosci.wp.pl/kryzys-na-granicy-z-bialorusia-jest-oswiadczenie-polski-litwy-lotwy-i-estonii-6675269583485568a> [dostęp: 22.07.2022].

¹⁰ Premierzy Polski, Litwy, Łotwy, Estonii: Kryzys na granicach z Białorusią zaplanowany przez reżim Łukaszenki, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8230159,premierzy-polski-litwy-lotwy-estonii-kryzys-granice-bialorus-rezim-lukaszenki.html> [dostęp: 23.07.2022].

Ilustracja 1. Nielegalni imigranci koczują na polsko-białoruskiej granicy



Źródło: <https://www.tvp.info/55541886/bialoruski-dziennikarz-operacja-sluza-ma-wywolac-kryzys-w-krajach-ktore-wspieraja-bialoruska-opozycje> [dostęp: 31.07.2022].

W reakcji na zagrożenie związane z kryzysem migracyjnym na polsko-białoruskiej granicy do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy, który zakładał, że cudzoziemiec, zatrzymany niezwłocznie po nielegalnym przekroczeniu granicy zewnętrznej UE, zarządzeniem komendanta placówki Straży Granicznej będzie zobowiązany do powrotu z terytorium RP i objęty czasowym zakazem wjazdu do Polski i państw strefy Schengen. Określa się w nim ponadto czas obowiązywania tego zakazu wynoszący od 6 miesięcy do 3 lat. Według projektu na to zarządzenie przysługuje zażalenie do Komendanta Głównego Straży Granicznej, ale złożenie zażalenia nie wstrzymuje jego wykonania.

Projekt przewiduje też wprowadzenie przepisu, zgodnie z którym szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców może pozostawić bez rozpoznania wnioski o udzielenie ochrony międzynarodowej, jeśli został on złożony przez cudzoziemca zatrzymanego niezwłocznie po przekroczeniu granicy zewnętrznej UE (z Rosją, Białorusią i Ukrainą), chyba że ta osoba m.in. przybyła bezpośrednio z terytorium, gdzie grozi jej prześladowanie. Celem propozycji, jak zaznaczono, jest przeciwdziałanie nadużywaniu przez cudzoziemców postępowania o udzielenie ochrony międzynarodowej.

To jednak nie koniec kroków, które w ochronie granicy państwowej i granic Unii Europejskiej podjęły polskie władze. Dotychczasowe zabezpieczenie granicy z Białorusią, zamontowane po tym, jak przy granicy zatrzymali się uchodźcy, składało się z rozciągniętych zwojów drutu kolczastego. W lipcu 2022 r. zakończono budowę szczelnej zapory na granicy polsko-białoruskiej. Zamontowano na niej nowoczesny

system elektroniczny. Ogrodzenie budowano od stycznia 2022 r. do końca czerwca. Zapora ciągnie się wzdłuż podlaskiego odcinka polsko-białoruskiej granicy i ma długość prawie 190 km. Ma 2,5 m wysokości i składa się ze stalowych słupów, które zostały zwieńczone na górze drutem¹¹.

Ilustracja 2. Zapora wzdłuż granicy polsko-białoruskiej



Źródło: <https://dorzeczy.pl/plus/322639/uszczelnianie-granicy-z-bialorusia.html> [dostęp: 31.07.2022].

Do końca września zostanie zainstalowana bariera elektroniczna, która zabezpieczy odcinek 200 km, w tym wody graniczne. Bariera elektroniczna obejmie czujniki ruchu i kamery. System elektroniczny zostanie uruchomiony w ciągu 60 dni od ukończenia bariery fizycznej. Dodatkowe 30 dni będzie potrzebne na kalibrację systemu, a więc całość będzie gotowa jesienią 2022 r.

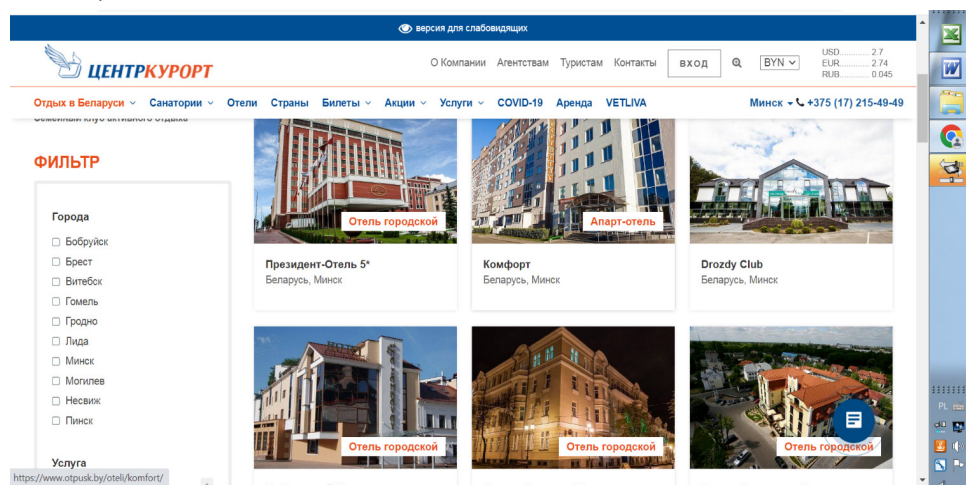
Dzięki zastosowaniu bariery elektronicznej funkcjonariusze Straży Granicznej będą w stanie w pełni monitorować szczelność granicy i będą alarmowani o każdej próbie jej przekroczenia. System elektroniczny znacząco przyspieszy czas reakcji na zagrożenie związane z próbą nielegalnego przekroczenia granicy. Ponadto system monitoringu zainstalowany na forsowanych przez migrantów odcinkach pozwoli zredukować liczbę strażników, którzy będą mogli zostać oddelegowani do zadań związanych z eskalującą wojną na Ukrainie. Zapora okazuje się skuteczna, bowiem już w okresie jej konstruowania zniechęcała migrantów do forsowania granicy.

¹¹ Z. Dąbrowska, *Uszczelnianie granicy*, <https://dorzeczy.pl/plus/322639/uszczelnianie-granicy-z-bialorusia.html> [dostęp: 31.07.2022].

LOGISTYKA I PRZEBIEG OPERACJI „ŚLUZA”

Informacja o tym, że Białoruś zaprasza do siebie Irakijczyków i innych obywateli Bliskiego Wschodu szybko rozprzestrzeniła się w Iraku, głównie wśród Kurdów, bowiem większość migrantów stanowią Kurdowie. Cały proceder przerzutu nielegalnych migrantów ma pozory działalności turystycznej i polega na organizowaniu wycieczek. Cena jednotygodniowej wycieczki na Białoruś wynosi od 600 do 1000 dolarów. Sprowadzaniem Irakijczyków na Białoruś zajmuje się białoruska państwowa firma z branży turystycznej „Centrkurort”, zarządzana bezpośrednio przez syna białoruskiego dyktatora, Wiktara Łukaszenkę, która współpracuje z irackimi biurami podróży¹².

Ilustracja 3. Witryna internetowa białoruskiego touroperatora „Centrkurort” – oferta bazy hotelowej w Mińsku



Źródło: <https://www.otpusk.by/otdykh-v-belarusi/gostinnitsy/> [dostęp: 31.07.2022].

Po przylocie do Mińska irakijscy „turyści” mają do wyboru sześć hoteli w Mińsku, przy czym wszystkie te hotele to obiekty państwowe. Procedura jest bardzo prosta i wygląda tak, że Irakijczycy przylatują do Mińska i na lotnisku otrzymują białoruskie wizy podczas kontroli granicznej. Z lotniska przewożeni są autokarami do hoteli. Po kilku dniach pobytu Irakijczycy udają się na granicę. Po przekroczeniu granicy migranci otrzymują doraźne wsparcie ze strony białoruskich służb. Białoruscy pogranicznicy anonimowo relacjonują, że otrzymali niepisany rozkaz, by wpuszczać do kraju nie-

¹² Informację tę oficjalnie potwierdził „Bypol” – organizacja, którą w Polsce założyli byli oficerowie białoruskich resortów siłowych, którzy z przyczyn politycznych musieli wyjechać z kraju. Według „Bypolu” akcja z przerzucaniem migrantów przez granicę Białorusi została opracowana jeszcze w latach 2010-2011 i nadano jej kryptonim „Śluz”. Pomysłodawcami operacji byli funkcjonariusze KGB Iwan Tertel i jego brat Jurij Tertel. Pomysł miał na celu wymuszenie opłat na wzmocnienie granic Białorusi z Unią Europejską. Białoruś otrzymała na ten cel dziesiątki milionów euro.

legalnych migrantów. Ochroną i patrolowaniem białoruskiej granicy zajmują się nie zwykli pogranicznicy, lecz jednostki specjalne wojsk pogranicznych, które instruują migrantów, dokąd mają się udać¹³.

Z punktu widzenia Irakijczyków jest to najtańszy i najbezpieczniejszy sposób, by szybko dostać się do Unii Europejskiej i tam starać się o azyl. Wcześniej jedyną, dostępną dla nich opcją była mordercza i niebezpieczna podróż tirami przez Turcję i Bałkany. Dla wielu migrantów taka podróż kończyła się śmiercią z zimna lub głodu. Natomiast w 2020 roku Białoruś otworzyła furtkę, dzięki której mogą oni szybko dostać się do Unii Europejskiej, do tego mają też wszechstronne wsparcie ze strony białoruskich władz. Problem zaczyna się jednak po dotarciu do granicy z Litwą lub Polską, bowiem wtedy okazuje się, że trudno ją przekroczyć.

Obecnie dla obywateli Iraku oczywiste jest, że aby dostać się do Unii Europejskiej, należy dolecieć do Mińska. W mediach społecznościowych dostępne są fora internetowe w języku arabskim, przeznaczone dla osób planujących podróż przez Białoruś. Ich uczestnicy dzielą się praktycznymi informacjami i doświadczeniami. W rzeczywistości większość osób, które próbują się dostać do Unii Europejskiej przez Białoruś, nie są uchodźcami. Nie uciekają przed wojną ani prześladowaniami. Są to typowi migranci ekonomiczni.

W sieci dostępne są liczne materiały filmowe, na których widać, jak samochody służbowe białoruskiej Straży Granicznej eskortują duże grupy migrantów bezpośrednio do samej granicy z Polską. Dostępne są również zdjęcia, na których wyraźnie widać, jak białoruscy pogranicznicy przecinają zwoje drutu kolczastego, by ułatwić migrantom przekroczenie granicy i wejście na teren Polski. Można także zobaczyć nagrania pokazujące, jak białoruscy funkcjonariusze wypychają uchodźców z terytorium Białorusi i blokują im powrót. W nielegalnym przekraczaniu granicy migrantom pomagały krążące w sieci, napisane po arabsku instrukcje.

Gdyby granica Polski z Białorusią nadal była nieszczelna, operacja „Śluza” trwałaby dalej. Sytuację pogorszyło oświadczenie Łukaszenki, że to Polska wywołała konflikt graniczny z migrantami, naruszając białoruską granicę. Oskarżył on polską Straż Graniczną o siłowe wypychanie migrantów na stronę białoruską. Taką wersję rozpowszechniały media państwowe na Białorusi. Na początku listopada 2021 r. białoruskie służby zdecydowały się na kolejny krok. W sieci pojawiły się filmy, na których migranci spędzani byli pod przejście graniczne w Kuźnicy. Wzdłuż granicy powstało obozowisko, które pomogły zbudować białoruskie władze. Po starciach w Kuźnicy białoruscy propagandyści oskarżyli Polskę o agresję i zagrozili śledztwem. Białoruska prokuratura wszczęła nawet postępowanie karne przeciwko przedstawicielom polskiej władzy. Na liście pokrzywdzonych znalazło się ponad 130 migrantów. Pokazuje to, że strona białoruska aktywnie wykorzystywała instrumenty propagandowe i strategię dezinformacji.

¹³ Chodzi o OSAM, czyli Siły Specjalnych Operacji. Są to wojska specjalne, których głównym zadaniem jest zapobieganie i prowadzenie dywersji oraz realizacja różnorodnych operacji specjalnymi metodami w celu zapobieżenia i ewentualnego zakończenia działań zbrojnych przeciwko Republice Białorusi.

Kryzys uchodźczy na granicy polsko-białoruskiej relacjonowała m.in. telewizja „Rudaw” z irackiego Kurdystanu, skąd pochodziła większość migrantów. Pokazywano pogrzeby osób, które zginęły na polsko-białoruskiej granicy. Dlatego wielu potencjalnych migrantów dowiedziało się, że podróż przez granicę Unii Europejskiej stanowi ryzyko. Mimo to kupowali bilety lotnicze do Mińska, by spełnić swoje marzenie i osiedlić się w Europie¹⁴. Migranci wiedzą już, że Polska i inne kraje Unii Europejskiej po prostu ich nie chcą. Po apogeum kryzysu migracyjnego lotnisko w Mińsku pękało w szwach, bo wielu migrantów postanowiło wrócić do miejsc, z których uciekli.

Zgodnie z informacją polskiej Straży Granicznej, od początku sierpnia 2021 r. funkcjonariusze SG odnotowali 3 tysiące prób nielegalnego przekroczenia granicy z Białorusi do Polski. Udaremnili ponad 2 tys. takich prób, a zatrzymali prawie 900 nielegalnych imigrantów. Zatrzymani cudzoziemcy przebywają w strzeżonych ośrodkach. Sytuacja na naszej wschodniej granicy nadal jest dramatyczna. Według polskiej Straży Granicznej codziennie zatrzymywani są ludzie, którzy próbują przekroczyć granicę. Wielu trafia do ośrodków strzeżonych. Niedawno w jednym z nich doszło do buntu kilkuset umieszczonych tam osób. Na Twitterze polskiej Straży Granicznej kilka dni po tym zajściu pojawił się klip pokazujący agresywnych migrantów.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Bezprecedensową sytuację na granicy polsko-białoruskiej spowodował kryzys polityczny na Białorusi, nasilający się od sierpnia 2020 roku, gdy doszło do sfałszowania wyborów prezydenckich, w wyniku których rządy ponownie objął Aleksander Łukaszenka, sprawujący władzę w tym kraju nieprzerwanie od 1994 roku. Tzw. „kryzys migracyjny” na polsko-białoruskiej granicy był elementem operacji hybrydowej prowadzonej przez białoruskie służby specjalne przy nieoficjalnym udziale służb rosyjskich. Łukaszenka, w ramach politycznej zemsty za kwestionowanie legalności wyborów, nakładane sankcje oraz krytykę swoich rządów, wywołał konflikt hybrydowy, który prowadzi od maja 2021 roku przy użyciu ludzi jako broni demograficznej, cynicznie wykorzystując do tego migrantów sprowadzanych z krajów arabskich.

Działania Łukaszenki wycelowane były głównie w Polskę i Litwę, czyli państwa aktywnie wspierające opozycję białoruską po ogłoszeniu wyników wyborów. W okresie letnim białoruskie służby specjalne i graniczne stopniowo sprowadzały pod granicę z Polską, Litwą i Łotwą bliskowschodnich migrantów ekonomicznych, jawnie deklarujących chęć przedostania się do najbogatszych krajów Europy Zachodniej, oferujących pomoc socjalną.

W opublikowanym 8 października 2021 r. komunikacie polskie władze deklarują, iż proceder nielegalnego przetrzutu migrantów przez granicę białorusko-polską ma charakter systemowy i jest dobrze zorganizowany. Władze w Mińsku w pełni kon-

¹⁴ Operacja „Śluza”. „Plan był taki, że Unia Europejska przyjmie migrantów”, <https://uwaga.tvn.pl/reportaze,2671,n/operacja-sluza-plan-byl-taki-ze-unia-europejska-przyjmie-migrantow-oficjalna-strona-programu-uwaga-t,346556.html> [dostęp: 29.07.2022].

trolują to, co dzieje się z migrantami, którzy chcą się przedostać do Polski. Potwierdzają to także białoruskie dokumenty, będące oficjalnymi zaproszeniami na Białoruś i zgodami na pobyt w tym kraju¹⁵. Ujawnione zostały również dokumenty i materiały potwierdzające zaangażowanie białoruskiej administracji w całą operację.

Niniejsze opracowanie stanowi odpowiedź na pytanie, skąd wzięli się na Białorusi imigranci z Bliskiego Wschodu i dlaczego masowo napierali na polsko-białoruską granicę. Obecnie wiadomo już, że impas na granicy polsko-białoruskiej został wywołany w sposób przemyślany i celowy. Chodziło w nim o spowodowanie sztucznego kryzysu politycznego w krajach, które najbardziej wspierają białoruską opozycję. Dowiedziano, że była to operacja wywołana i zorganizowana przez KGB Białorusi i FSB Rosji, której celem miała być destabilizacja Starego Kontynentu. Plan przetrzucenia migrantów do Unii Europejskiej służby te nazwały operacją „Śluza”. W proceder zaangażowani byli pośrednicy, przemytnicy oraz nielegalne biura turystyczne i finansowe.

Wszystkie te grupy zarabiały na przemykaniu ludzi przez granicę. Białoruska operacja „Śluza” nie była skuteczna w 100%, natomiast z całą pewnością nadwerżyła wydolność Straży Granicznej i odniosła sukces w skonfliktowaniu Polaków w sprawie przyjmowania migrantów. Natomiast w kontekście reakcji i działań polskiego rządu, które można było określić jako przemyślaną i zamierzoną politykę uchodźczą, Polska pozostała krajem relatywnie bezpiecznym, w którym stanem wyjątkowym objęto jedynie obszary przygraniczne. Po części wynikało to również z polskiej polityki społecznej i ograniczonej pomocy socjalnej skierowanej do migrantów. Trzecim powodem, który pozwolił zażęgnąć kryzys wynikający z operacji „Śluza”, była skrupulatna kontrola cudzoziemców na wszystkich przejściach granicznych zlokalizowanych wzdłuż granicy polsko-białoruskiej.

W odpowiedzi na operację „Śluza” na granicy z Białorusią powstało szczelne ogrodzenie o wysokości 2,5 m. Między innymi w taki sposób polskie władze poradziły sobie z bezprecedensową sytuacją na granicy z Białorusią, gdzie wszystkie oddelegowane służby mierzyły się ze zwiększoną presją migracyjną, będącą wynikiem działań białoruskich władz i służb specjalnych¹⁶.

Wykorzystywanie uchodźców i imigrantów jako narzędzia w wojnie propagandowej tworzy zagrożenie dla regionalnego bezpieczeństwa Unii Europejskiej i stanowi rażące naruszenie praw człowieka. W trakcie operacji „Śluza”, która została zorganizowana przez białoruskie służby, zgodnie z założeniami, okazało się, że cel uświęca środki, a wojna propagandowa i dezinformacja mają większą wartość od godności i życia ludzi.

¹⁵ Źródło: <https://www.gov.pl/web/sluzby-specjalne/tak-bialorus-organizuje-przemyt-ludzi> [dostęp: 31.07.2022].

¹⁶ Kryzys na granicy polsko-białoruskiej w Usnarzu w województwie podlaskim trwał od sierpnia 2021 r. Grupa imigrantów została zakleszczona na pasie granicznym pomiędzy krajami. Redaktor naczelny białoruskiego serwisu NEXTA TV Tadeusz Giczán wyjaśnił, że Białoruś realizuje operację „Śluza”, która została opracowana jeszcze w latach 2010–2011 przez szefów KGB i OSAM – specjalnej jednostki wojsk pogranicznych. Wówczas przetrzucanie migrantów przez unijną granicę miało wymusić na Unii Europejskiej przekazanie Białorusi środków finansowych na uszczelnienie granicy. Plan się powiódł, rząd w Mińsku otrzymał na ten cel z UE dziesiątki milionów euro.

Bibliografia

Literatura

- Borkowski P., *Unia Europejska – kryzys egzystencjalny*, „Rocznik Strategiczny” 2015, nr 16.
- Dąbrowska Z., *Uszczelnianie granicy*, Źródło: <https://dorzeczy.pl/plus/322639/uszczelnianie-granicy-z-bialorusia.html>, [dostęp: 31.07.2022].
- Gorczyca A., *Straż Graniczna*, Wydawnictwo MUZA, Warszawa 2021. *O co chodzi w „Operacji Śluza”?*, <https://www.tvp.info/55541886/bialoruski-dziennikarz-operacja-sluza-ma-wywolac-kryzys-w-krajach-ktore-wspieraja-bialoruska-opozycje> [dostęp: 31.07.2022].
- Operacja „ŚLUZA”. Plan był taki, że Unia Europejska przyjmie migrantów*, <https://uwaga.tvn.pl/reportaze,2671,n/operacja-sluza-plan-byl-taki-ze-unia-europejska-przyjmie-migrantow-w-oficjalna-strona-programu-uwaga-t,346556.html>, [dostęp: 30.07.2022].
- Operacja Śluza. Co naprawdę się dzieje na polsko-białoruskiej granicy?*, <http://waidelotte.org/operacja-sluza-co-naprawde-sie-dzieje-na-polsko-bialoruskiej-granicy/> [dostęp: 29.07.2022].
- Oświadczenie premierów Polski, Litwy, Łotwy i Estonii*, <https://wiadomosci.wp.pl/kryzys-na-granicy-z-bialorusia-jest-oswiadczenie-polski-litwy-lotwy-i-estonii-6675269583485568a> [dostęp: 22.07.2022].
- Oświadczenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji*, <https://www.gov.pl/web/sluzby-specjalne/tak-bialorus-organizuje-przemyt-ludzi> [dostęp: 31.07.2022].
- Sasnal P., *Exodus z Syrii. Migranci i uchodźcy z Bliskiego Wschodu*, „Rocznik Strategiczny” 2015, nr 16.
- Stolarczyk M., *Stanowisko Polski wobec kryzysu migracyjno-uchodźczego w Unii Europejskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2017, nr 2 (XIV).
- Szandrocho R., *Działania hybrydowe na Ukrainie wyzwaniem dla bezpieczeństwa Polski*, https://www.researchgate.net/publication/352273611_Dzialania_hybrydowe_na_Ukrainie_wyzwaniem_dla_bezpieczenstwa_Polski [dostęp: 25.07.2022].

Akty normatywne

- Ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2022, poz. 91).
- Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2003 nr 128, poz. 1176).